

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **M.M.**

oskarżonego o czyn z art. 225 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 20 maja 2026 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 13 stycznia 2026 r., sygn. akt IV Ka 437/25,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Stargardzie VII Zamiejscowy Wydział Karny
z siedzibą w Pyrzycach

z dnia 23 stycznia 2025 r., sygn. akt VII K 138/24

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

1. oddala skargę;

**2. obciąża oskarżonego kosztami sądowymi postępowania
skargowego.**

UZASADNIENIE

M.M. został oskarżony o popełnienie czynu kwalifikowanego z art. 225 § 2 k.k. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Stargardzie VII Zamiejscowy Wydział Karny z

siedzibą w Pyrzycach z dnia 23 stycznia 2025 r., sygn. akt VII K 138/24, oskarżony został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora, Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z dnia 13 stycznia 2026 r., sygn. akt IV Ka 437/25, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę oskarżonego Sądowi Rejonowemu w Stargardzie do ponownego rozpoznania.

Skargę od tegoż wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił mu rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez niezasadne uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy oskarżonego do ponownego rozpoznania, podczas gdy podstawą dla uchylenia wyroku nie mogła być odmienna (a jednocześnie nietrafna) ocena Sądu Okręgowego co do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przeświadczenie tego Sądu co do wydania wyroku Sądu I instancji z obrazą art. 7 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na tę skargę prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga rzeczywiście nie zasługiwała na uwzględnienie.

W związku z zarzutem przedmiotowej skargi od razu przypomnieć trzeba, że skarga na wyrok sądu odwoławczego może być wniesiona wyłącznie z powodu naruszenia art. 437 k.p.k. (w istocie chodzi tu o § 2 zdanie drugie tego przepisu) lub z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.). Z kolei art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. zakłada, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Zadaniem obrońcy było więc wykazanie w skardze, że *in concreto* nie wystąpiła żadna z przywołanych przyczyn do wydania orzeczenia uchylającego z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Obrońca w skardze nierzetelnie przywołuje powody wydania zaskarżonego przez nią orzeczenia. Zapoznanie się z uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego wskazuje, że podstawą uchylenia wyroku Sądu Rejonowego była reguła *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy, uznając zarzut apelacji prokuratora za zasadny, jasno stwierdził przecie, że Sąd Rejonowy niesłusznie przyjął, iż zachowanie oskarżonego nie wypełniło znamion zarzucanego mu czynu, a uchybienia, jakich dopuścił się ten Sąd doprowadziły do niesłusznego uniewinnienia M.M. od popełnienia zarzucanego mu czynu. Z kolei w sekcji 5.3.1.4.1. uzasadnienia wyraźnie Sąd Okręgowy powołał się na podstawę z art. 454 § 1 k.p.k. i podał powody uchylenia wyroku Sądu Rejonowego, podnosząc m.in., że analiza dowodów wskazuje, iż istnieją podstawy do uznania sprawstwa i winy oskarżonego na gruncie tego postępowania, zaś Sąd *meriti* dokonał wadliwej oceny materiału dowodowego, wyprowadzając z dostępnych dowodów nietrafne wnioski poprzez stwierdzenie, że zachowanie oskarżonego nie wypełniło znamion zarzucanego mu czynu. Wywody te w czytelny sposób wskazują więc na motywy Sądu Okręgowego. Twierdzenia skarżącego, że „podstawą dla uchylenia wyroku nie mogła być odmienna (a jednocześnie nietrafna) ocena Sądu Okręgowego co do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przeświadczenie tego Sądu co do wydania wyroku Sądu I instancji z obrazą art. 7 k.p.k.” są całkowicie nietrafne, skoro Sąd odwoławczy był uprawniony do dokonania odmiennej oceny materiału dowodowego aniżeli Sąd *meriti*, a w razie stwierdzenia, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego - z uwagi na blokadę wynikającą z przepisu art. 454 § 1 k.p.k. - takiej treści rozstrzygnięcia nie mógł wydać, lecz w oparciu o uregulowanie art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., zobligowany był orzec kasatoryjnie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

Nie może budzić ponadto wątpliwości, że w postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony wnikać w meritum sprawy i oceniać, czy rzeczywiście zaistniały merytoryczne podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Jak wielokrotnie podkreślano już w orzecznictwie, zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się

jedynie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17). *In concreto* tak właśnie było. Jak już bowiem wskazywano zapadłe rozstrzygnięcie stanowiło konsekwencję obowiązywała reguły *ne peius* z art. 454 § 1 k.p.k. Ocena słuszności tego stanowiska pozostaje zaś poza zakresem kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w ramach niniejszego postępowania. Natomiast takie zapatrywanie Sądu odwoławczego - jak już wskazywano - obligowało ten organ do uchylenia zaskarżonego apelacjami wyroku, skoro nie wchodziło w grę wydanie wyroku skazującego w instancji odwoławczej. Twierdzenia wniesionej skargi, że przeprowadzone w sprawie dowody nie pozwalały na przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy, pozostają więc poza zakresem badania sprawy przez Sąd Najwyższy w postępowaniu skargowym. Odmienne podejście oznaczałoby bowiem wnikanie w meritum sprawy przez Sąd Najwyższy.

Skoro zatem Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie dopuścił się uchybienia przepisowi art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., wniesioną skargę należało oddalić.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

[WB]

[a.ł]